

Warszawa, 29 października 2019 r.

Stanowisko Instytutu Biznesu w sprawie ułatwień w zatrudnieniu pracowników z zagranicy

Barierą ograniczającą rozwój gospodarki pozostaje niedobór siły roboczej. Dla polskiego rynku pracy konieczne będzie utrzymanie dotychczasowej polityki zatrudnienia pracowników z zagranicy. Obecnie około 80 proc. nich stanowią obywatele Ukrainy, którzy od wielu lat uzupełniają deficyty kadrowe. Podejmują się oni często pracy w wielu gałęziach gospodarki, często niskopłatnych. Biorąc pod uwagę otwartość rynków europejskich, wyższy poziom płac m. in. w Niemczech, ważne jest rozważenie wdrożenia przepisów ułatwiających obecność w Polsce pracowników z Ukrainy.

Jednym z największych wyzwań jakie czekają Polskę, będzie utrzymanie na zbliżonym do obecnego poziomu relacji osób pracujących do emerytów i niepracujących. Brakuje specjalistów z obszaru techniki informatycznej (IT) oraz inżynierów, którzy dodatkowo są wypychani z polskiego rynku poprzez projekty typu zniesienie 30-krotności składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Coraz trudniej znaleźć robotników przemysłowych, operatorów maszyn i urządzeń, ale również pracowników gotowych do pracy w usługach, w tym w przedsiębiorstwach sprzętających. Największe trudności ze znalezieniem rąk do pracy występuje w okresie letnim, kiedy pracownicy i rolnicy muszą wykonać prace sezonowe.

Inną trudnością jest dostosowanie umiejętności pracowników do oczekiwań i potrzeb pracodawców. Potencjalnym kandydatom często brakuje doświadczenia zawodowego i kompetencji miękkich. Ponadto ich oczekiwania płacowe okazują się zbyt wysokie w stosunku do posiadanych kwalifikacji. Przedsiębiorcy zwracają uwagę, że polski system edukacji powinien wzmacniać pewne umiejętności i cechy pracowników takie jak samodzielność, elastyczność oraz umiejętności współpracy w grupie. Ponadto problemem pozostaje również brak odpowiedniego doradztwa zawodowego i skutecznego systemu przekwalifikowania.

Dlatego polscy przedsiębiorcy w ostatniej dekadzie stali się tak otwarci na uzupełnienie wakatów dzięki pracownikom z zagranicy wśród których przeważają pracownicy z Ukrainy. Różne, orientacyjne szacunki wskazują, że jest ich w Polsce od 900.000 do nawet 2.000.000. Precyzyjne ustalenie jest trudne do ustalenia ze względu na dużą rotację, wynikającą z obowiązujących przepisów. Według danych na połowę tego roku obywatelom Ukrainy wydano przeszło 171.000

zezwoleń na pracę, to ponad 60 proc. więcej niż w 2015 r. Dla porównania drugim w zestawieniu obywatelom Białorusi wydano zaledwie przeszło 14.000. zezwoleń.

Polska pozostawała i na razie pozostaje dla Ukraińców z racji najbliższego sąsiedztwa najchętniej wybieranym państwem do pracy. Poważny niepokój budzi, że ten trend może się zmienić ze względu na otwarcie rynku pracy w krajach Europy zachodniej, które mogą zaproponować znacznie atrakcyjniejsze warunki pracy. W przypadku odpływu pracowników zza wschodniej granicy pogłębi się luka na polskim rynku pracy.

Zasadne wydaje się podjęcie działań, które mogą zatrzymać odpływ Ukraińców i obywateli innych krajów z polskiego rynku pracy. Znowelizowana w zeszłym roku ustawa o rynku pracy wprowadziła potrzebne, ale choć nie wystarczające zmiany w zakresie procedur zatrudniania cudzoziemców. Wydłużony został okres wykonywania pracy bez zezwolenia, w oparciu o stosowne oświadczenie o powierzeniu pracy, ale również wprowadzono obowiązek elektronicznego składania wniosków.

Obowiązujące przepisy, co podnoszą przedsiębiorcy, nie stanowią wystarczających zachęt dla obywateli Ukrainy i innych państw, którzy stają przed wyborem między pracą w Polsce, a pracą w innych krajach zachodniej Europy. Z tego względu, ale również z uwagi na warunki makroekonomiczne czy skutki wystąpienia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej, rząd powinien pogłębić dialog z przedsiębiorcami, związkowcami i organizacjami skupiającymi obcokrajowców. Konieczne dla dobra rozwoju polskiej gospodarki może okazać się wypracowanie nowych rozwiązań prawnych m. in. w obszarach wykonywania pracy, postępowania wizowego i pobytu cudzoziemców w Polsce.

Instytut Biznesu postuluje, aby rząd podjął się dyskusji nad wprowadzeniem kolejnych zmian ułatwiających zatrudnienie cudzoziemców. Wśród nich ważne jest wydłużenie okresu pracy wykonywanej bez zezwolenia na podstawie oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi oraz terminów informacyjnych w tym obszarze nakładanych na pracodawców. Inne propozycje to odstąpienie od ponowienia procedury uzyskania zezwolenia na pobyt i pracę w przypadku zmiany pracodawcy oraz skrócenie oczekiwania na wizyty w konsulatach.

**Juliusz Bolek,
Przewodniczący Rady Dyrektorów
Instytutu Biznesu**